

Bartosz Janczak

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Łodzi

ORCID: 0000-0003-0233-7443

DOI: 10.57586/CMJW0018

Podpułkownik dypl.

Włodzimierz Dunin-Żuchowski (1893–1940)

– oficer kawalerii, jeńiec obozu specjalnego NKWD w Starobielsku, ofiara zbrodni katyńskiej

Słowa kluczowe: Włodzimierz Dunin-Żuchowski, kawaleria, jeńiec wojenny, Starobielsk, zbrodnia katyńska

Na początku marca 1940 r. władze Związku Sowieckiego wydały dokument, na mocy którego w Charkowie, Katyniu, Twerze (Kalininie) oraz innych miejscach kaźni funkcjonariusze Ludowego Komisariatu Spraw Wewnętrznych ZSRS (*Narodnyj Komissariat Wnutriennych Dieł* – NKWD) zamordowali ok. 22 tys. polskich żołnierzy, funkcjonariuszy i strażników. Ofiarą zbrodni katyńskiej był jeńiec obozu specjalnego NKWD w Starobielsku – ppłk dypl. Włodzimierz Dunin-Żuchowski. Zamordowany w Charkowie, pochowany na cmentarzu w Piatichatkach był jednym z oficerów Wojska Polskiego, którzy w okresie dwudziestolecia międzywojennego swoimi pracami, poglądami i publikacjami proponowali rozwiązania, mające na celu modernizację armii. Podpułkownik W. Dunin-Żuchowski, jako wybitny teoretyk wojskowości z dziedziny kawalerii, należał w przedwojennym wojsku do grona osób, którzy widzieli potrzebę głębokich reform, aby polski żołnierz był zdolny skutecznie odeprzeć ataki nieprzyjaciela. Kampania polska 1939 r., niewola sowiecka w latach 1939–1940 i tragiczna śmierć z rąk funkcjonariuszy NKWD zabrała ppłk. Dunin-Żuchowskiemu, podobnie jak pozostałym ofiarom zbrodni katyńskiej, szanse na realizację swoich planów i marzeń, które mogły rozwijać państwo polskie¹. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie biografii ppłk. Dunin-Żuchowskiego, jego kariery oficerskiej, dokonań naukowych oraz upamiętnienie tego zasłużonego i zapomnianego oficera Wojska Polskiego.

Od 1 września żołnierze Wojska Polskiego toczyli zacięte walki z jednostkami Wehrmachtu. Dnia 17 września 1939 r. Armia Czerwona na rozkaz władz Związku Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS) przekroczyła wschodnie ziemie II Rzeczypospolitej (RP). Działania na dwa fronty były ogromnym wyzwaniem dla polskiej strony. W wyniku kolejnych starć do niewoli niemieckiej oraz sowieckiej

¹ Postać ppłk. Włodzimierza Dunin-Żuchowskiego była do tej pory wzmiankowana jedynie w wykazach rozstrzelanych, nie doczekała się osobnego opracowania naukowego. Zob. m.in. J. Tucholski, *Mord w Katyniu*, Warszawa 1991, s. 402; *Lista katyńska*, oprac. A. Moszyński, Warszawa 1989, s. 273; *Charków. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, oprac. J. Ciesielski i in., Warszawa 2003, s. 100.

z każdym następnym dniem kampanii 1939 r. dostawali się kolejni żołnierze, funkcjonariusze Policji Państwowej, Straży Więziennej, Straży Granicznej itd. Do samej tylko niewoli sowieckiej trafiło ok. 235–255 tys. żołnierzy, w tym ok. 17 tys. oficerów².

Władze sowieckie były zaskoczone i nieprzygotowane na przyjęcie tak wielu jeńców wojennych. W przeciwieństwie do strony niemieckiej, która w momencie ataku na II RP miała już zorganizowane pierwsze miejsca odosobnienia, to dopiero 19 września szef NKWD Ławrientij Beria wydał rozkaz nr 0308, dotyczący organizacji sowieckiego systemu jenieckiego. Utworzono Zarząd do spraw Jeńców Wojennych, na czele którego stał mjr Piotr Karpowicz Soprundenko i podległe mu obozy jenieckie w: Ostaszkowie, Juchnowie, Kozielsku, Putywlu, Kozielszczanach, Starobielsku, Juży i Orankach. Ponadto 22 września zorganizowano jeszcze dwa obozy rozdzielcze w Zaonikijewie i Griazowcu oraz istniało wiele przejściowych miejsc odosobnienia³.

Polskich żołnierzy wziętych do niewoli sowieckiej nie chroniło prawo międzynarodowe, jak chociażby konwencja genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 27 lipca 1929 r., ponieważ Związek Sowiecki jej nie ratyfikował (niejednoznacznie traktował nawet konwencję haską z 1907 r.). Wobec nich stosowano uchwalony wspomnianego 19 września 1939 r. „Regulamin postępowania z jeńcami wojennymi”, składający się z 33 punktów podzielonych na sześć części⁴ oraz „Regulamin wewnętrzny obozu NKWD do przetrzymywania jeńców wojennych”, zatwierdzony przez Zarząd do spraw Jeńców Wojennych NKWD najprawdopodobniej 28 września 1939 r. Składał się z 18 punktów, które w większości pokrywały się z wcześniejszym regulaminem⁵.

W październiku 1939 r., na podstawie zarządzeń władz ZSRS, doszło do reorganizacji sowieckiego systemu jenieckiego. Polscy jeńcy wojenni z kampanii polskiej 1939 r. w liczbie ok. 15 tys. mieli być przetrzymywani w trzech obozach specjalnych NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. W ostatnim z obozów znaleźli się oficerowie wywiadu i kontrwywiadu, żandarmerii, funkcjonariusze policji oraz więziennictwa. Natomiast w Kozielsku oraz Starobielsku przetrzymywano generałów oraz oficerów służby stałej i rezerwy, urzędników wojskowych oraz państwowych⁶. W tym miejscu warto przedstawić, czym charakteryzowały się wymienione obozy specjalne i dlaczego je utworzono.

2 C. Grzelak, *Kresy w czerwieni. Agresja Związku Sowieckiego na Polskę w 1939 roku*, Warszawa 1998, s. 479.

3 *Rozkaz ludowego komisarza spraw wewnętrznych ZSRR nr 0308 w sprawie organizacji systemu obozów dla jeńców wojennych z 19 września 1939 r.* W: *Agresja sowiecka na Polskę w świetle dokumentów 17 września 1939*, t. 1: *Geneza i skutki agresji*, red. nauk. E. Kozłowski, Warszawa 1994, s. 176–183.

4 *Regulamin postępowania z jeńcami wojennymi przyjęty przez Radę Ekonomiczną Rady Komisarzy Ludowych ZSRR z 19 września 1939 r.* W: *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. 1: *Jeńcy nie wypowiedzianej wojny sierpień 1939–marzec 1940*, red. W. Materski i in., Warszawa 1995, s. 88–93.

5 *Regulamin wewnętrzny obozu NKWD do przetrzymywania jeńców wojennych z 28 września 1939 r.* W: *ibidem*, s. 113–116.

6 S. Jacyński, *Zagłada oficerów Wojska Polskiego na Wschodzie: wrzesień 1939–maj 1940*, Warszawa 2000, s. 91–92.

Najistotniejszą cechą charakterystyczną dla obozów specjalnych NKWD było to, że zostały zorganizowane w budynkach po prawosławnych klasztorach. Wyznaczone pomieszczenia wcześniej nieprzygotowano na przyjęcie łącznie prawie 15 tys. jeńców wojennych, którzy znaleźli się w nieogrzewanych, zawilgoconych i uszkodzonych wnętrzach, pozbawionych dostępu do bieżącej wody, brakowało również pryczy i sienników, panowała ogromna ciasnota w barakach. Należy pamiętać, że polscy żołnierze docierali do obozów późną jesienią 1939 r., gdy panowała już niska temperatura powietrza⁷.

W obozach specjalnych NKWD jeńcy wojenni nie musieli pracować. Władze sowieckie pozwoliły im na prowadzenie korespondencji, ale dopiero od listopada 1939 r. Oczywiście wszystkie listy i karty pocztowe podlegały ścisłej cenzurze obozowej. Zgodnie ze wspomnianymi regulaminami zakazano wszelkiej działalności religijnej, odczytowej, naukowej, kulturalnej czy artystycznej, nie wolno było również pisać pamiętników i notatek czy grać w gry hazardowe. Zakazane były oczywiście ucieczki z obozów. Za złamanie zasad na jeńców nakładane były różnego rodzaju kary⁸.

Znamienną cechą obozów specjalnych NKWD było prowadzenie w nich przez sowieckich funkcjonariuszy rozwiniętej na szeroką skalę indoktrynacji. Polscy jeńcy wojenni przez cały okres niewoli sowieckiej byli bardzo często przesłuchiwani. Każdy z nich miał założoną teczkę osobową przez NKWD. Władzom sowieckim zależało na zebraniu jak najwięcej informacji o przetrzymywanych i nastrojach w danym obozie jenieckim. Dodatkowo, funkcjonariusze NKWD chcieli pozyskać żołnierzy do współpracy. Służyły do tego m.in. organizowane wykłady, odczyty, wyświetlane filmy, aby przekonać jeńców wojennych do komunizmu i organizacji państwa sowieckiego⁹.

Najbardziej istotne i jednocześnie tragiczne było to, że w obozach specjalnych NKWD, gdzie przetrzymywano jeńców wojennych władze sowieckie wymordowały ich na podstawie jednej decyzji z 5 marca 1940 r.¹⁰. Obozy jenieckie wedle międzynarodowego prawa były miejscem odosobnienia, a po zakończeniu działań wojennych znajdujący się w nich żołnierze mieli po prostu wrócić do swoich domów. W przypadku polskich jeńców wojennych przetrzymywanych w obozach specjalnych NKWD w latach 1939–1940 nie było im dane już nigdy powrócić do bliskich, do swoich domów.

Jednym z polskich jeńców, który w wyniku przegranej kampanii polskiej 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej i znajdował się w obozie specjalnym NKWD,

7 Zob. szerzej: A. Przewoźnik, J. Adamska, *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, [wyd. 2], Warszawa 2011.

8 S. Jaczyński, *Ocaleni od zagłady. Losy oficerów polskich ocalałych z masakry katyńskiej*, Warszawa 2012, s. 63–64.

9 Zob. szerzej: idem, *Agenturalne rozpracowanie środowiska polskich oficerów więzionych w obozach jenieckich NKWD wrzesień 1939–sierpień 1941*, Siedlce 2021.

10 A. Głowacki, *Podległość, funkcje, sieć i typy obozów NKWD dla jeńców polskich (1939–1941)*. W: *Sowiecki system obozów i więzień. Przykład wybranych państw*, red. J. Bednarek, Łódź 2013, s. 38.

a konkretnie w Starobielsku, był ppłk W. Dunin-Żuchowski. Urodził się 13 października 1893 r. w oddalonej o ok. 30 km na zachód od miasta Jelizawietgrad (obecnie miasto Kropywnycki w Ukrainie) wsi Owsianikowo. Był synem Antoniego (zmarł w 1918 r.) i Marii z domu Sorokin¹¹. W latach 1903–1906 Włodzimierz uczęszczał do szkoły w Złotopolu (obecnie dzielnica ukraińskiego miasta Nowomyrhorodu), a od 1907 do 1911 r. do Gimnazjum Klasycznego w Jelizawietgradzie, gdzie zdał egzamin dojrzałości ze złotym medalem¹².

Po skończeniu szkoły 18-letni W. Dunin-Żuchowski, we wrześniu 1911 r., rozpoczął jako obywatel Imperium Rosyjskiego służbę wojskową w armii carskiej. Od 13 września 1911 do 19 sierpnia 1913 r. kształcił się w Szkole Kawalerii w Jelizawietgradzie. Po pomyślnym przejściu całego wymagającego procesu szkolenia wojskowego wspomnianego 19 sierpnia 1913 r. został awansowany do stopnia podporucznika i otrzymał przydział do 10. Ingermanlandzkiego Pułku Huzarów Jego Królewskiej Wysokości Wielkiego Herzoga Sachsen-Weimarskiego w Czuhujewie (obecnie miasto w obwodzie charkowskim w Ukrainie) na stanowisko młodszego oficera 4. szwadronu. Rok później od 30 kwietnia do 16 lipca uczestniczył w kursie kolejowo-inżynieryjnym w Kijowie¹³.

Niedługo po powrocie z kursu, pod koniec lipca 1914 r., rozpoczęły się działania I wojny światowej. Wspomniany 10. Pułk Huzarów, wchodzący w skład 10. Dywizji Kawalerii (DK) 10. Korpusu Armijnego, 2 sierpnia 1914 r. ruszył na front do walk przeciwko wojskom austro-węgierskim w Galicji. Dnia 15 listopada podczas jednego z konnych patroli ranny w wyniku postrzału w prawe przedramię został ppor. W. Dunin-Żuchowski. Do oddziału powrócił po zakończeniu leczenia ostatniego dnia grudnia 1914 r., ale trzy miesiące później, 30 marca 1915 r., ponownie odniósł rany, tym razem w lewe ramię podczas ataku na bagnety. W szpitalu przebywał do 15 czerwca 1915 r. Po powrocie do pułku na stanowisku młodszego oficera 4. szwadronu ppor. W. Dunin-Żuchowski znajdował się do 12 lutego 1916 r., po czym wyznaczono go adiutantem pułku, a miesiąc później (24 marca 1916 r.) awansowano na porucznika¹⁴.

Od 9 do 16 czerwca 1916 r. por. W. Dunin-Żuchowski był internowany przez władze rumuńskie za przekroczenie granicy podczas patrolu konnego w celu uzyskania informacji na tyłach armii austro-węgierskiej pod Czerniowcami. Po zwolnieniu z internowania por. W. Dunin-Żuchowski służył w 10. Pułku Huzarów do maja 1917 r., awansując w tym czasie do stopnia sztabsrotmistrza. Odejście z pułku

11 W świadectwie urodzenia pojawia się data 30 IX 1893 r., ale ze względu na różnice pomiędzy gregoriańskim a juliańskim polskie władze przyjęły datę 13 X 1893 r. jako dzień urodzenia bohatera niniejszego artykułu. Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego (dalej: CAW-WBH), Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych (dalej: KAPiO), sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Świadectwo urodzenia /odpis/ z 7 X 1918 r., k. 169.

12 Ibidem, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, k. 3.

13 Ibidem, Przebieg służby wojskowej, k. 49.

14 Ibidem, Karta ewidencyjna, k. 34.

miało związek ze złożeniem przez niego podania z prośbą o przeniesienie do lotnictwa. Od 30 maja 1917 do 7 stycznia 1918 r. pełnił służbę jako lotnik obserwator w rosyjskiej XIV Eskadrze Lotniczej, awansując 3 lipca 1917 r. na podrotmistrza¹⁵. Następnie od 7 stycznia do 4 lutego 1918 r. był dowódcą 1. szwadronu polskiego przy rosyjskiej 4. Armii¹⁶.

Dnia 5 stycznia 1918 r. W. Dunin-Żuchowski zameldował się w dowództwie Wojsk Polskich przy 4. Armii. Następnie 27 lutego przeprowadził szwadron kawalerii w kolumnie innych oddziałów wojskowych dowodzonych przez płk. Tadeusza Jastrzębskiego do formującego się 5. Pułku Ułanów, na czele którego stał ppłk Stanisław Sochaczewski. Pułk wchodził w skład II Korpusu Polskiego. Po reorganizacji oddziału bohatera niniejszego artykułu wyznaczono dowódcą 4. szwadronu i zweryfikowano do stopnia rotmistrza¹⁷. Na czele pododdziału rtm. W. Dunin-Żuchowski stał podczas bitwy pod Kaniowem, która odbyła się 11 maja 1918 r. W wyniku całodziennych walk z wojskami niemieckimi doszło ostatecznie do rozbicia II Korpusu Polskiego. Rotmistrzowi udało się uniknąć niewoli niemieckiej i przedostać do Kijowa, gdzie przebywał do 31 lipca 1918 r.¹⁸.

Do służby wojskowej rtm. W. Dunin-Żuchowski powrócił na początku 1919 r. Od 1 do 7 stycznia sprawował funkcję młodszego oficera w dywizjonie ułanów w 4. Dywizji Strzelców Polskich pod dowództwem gen. mjr. Lucjana Żeligowskiego w Odessie. Wspomnianego 7 stycznia polskie władze zatwierdziły wstąpienie rotmistrza do polskiego wojska z datą od 1 stycznia 1919 r. Natomiast oficjalnie przyjęcie do Wojska Polskiego sankcjonowano dekretem z 6 listopada 1919 r.¹⁹.

Od 8 stycznia do 20 maja 1919 r. rtm. W. Dunin-Żuchowski sprawował funkcję szefa Komisji Werbunkowej w Bukareszcie. Do jego zadań, na rozkaz gen. L. Żeligowskiego, należało wyciąganie jeńców wojennych Polaków z obozów oraz prowadzenie zaciągu do polskich oddziałów na obszarze Rumunii i krajów bałkańskich. Po zakończeniu tej misji od 21 maja do 14 sierpnia rotmistrz był szefem sztabu Brygady Ułanów przy dywizji gen. L. Żeligowskiego. Dnia 15 sierpnia powrócił do odtworzonego 5. Pułku Ułanów Zasławskich, gdzie do 26 października stał na czele Szkoły Podoficerskiej, zorganizowanej w szwadronie zapasowym oddziału²⁰.

W tym czasie rtm. W. Dunin-Żuchowski przygotowywał się do wyjazdu do Francji. Od 26 października 1919 do 16 sierpnia 1920 r. uczestniczył w kursie w jednej z najlepszych szkół wojskowych w Europie, a mianowicie w Aplikacyjnej Szkole Kawalerii w Saumur we Francji, której ostatecznie nie ukończył z powodu

15 Ibidem.

16 Ibidem, Stan Służby, k. 48.

17 T. Nowiński, *Zarys historii wojennej 5-go Pułku Ułanów Zasławskich*, Warszawa 1929, s. 8–9.

18 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Karta ewidencyjna, k. 33–34, 38.

19 „Dziennik Rozkazów Wojskowych” 1919, nr 97, k. 2658.

20 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, k. 4.

choroby. Po powrocie do Polski od 17 sierpnia do 4 października znajdował się bez przydziału w szwadronie zapasowym 5. Pułku Ułanów, a od 5 października do 31 grudnia przebywał w Szpitalu Ujazdowskim w Warszawie²¹.

Po wyjściu ze szpitala rtm. W. Dunin-Żuchowski 1 stycznia 1921 r. został skierowany do powołanej w 1919 r. Wojennej Szkoły Sztabu Generalnego, którą wiosną 1921 r. przemianowano na Szkołę Sztabu Generalnego, a 1 września na Wyższą Szkołę Wojenną (WSWoj.)²² na stanowisko II instruktora jazdy konnej. Jednakże pół roku później rotmistrz ponownie trafił do Szpitala Ujazdowskiego (znajdował się tam od 6 czerwca do 30 listopada 1921 r.). Mimo długiego leczenia za swoją służbę w 1921 r. otrzymał pozytywną opinię z WSWoj.:

Wyrobiony charakter, pod każdym względem doskonały oficer-obywatel, przy wybitnej chęci ciągłego pomnożenia swej wiedzy wojskowej i ogólnej. Mimo ciężkiej kontuzji stoi na wysokości wszelkich wymagań, bierze udział w konkursach hippicznych z dobrym wynikiem. Wielce wykształcony, potrafi swe teoretyczne umiejętności w praktyce wykorzystać. Pracuje zupełnie samodzielnie i nadaje się na samodzielne stanowisko. Posiada potrzebną giętkość by indywidualnie zająć się uczniami, wykazując dużo taktu w obęściu z nimi. Bardzo dobry oficer jazdy pod każdym względem. Cieszy się najlepszą opinią przełożonych i podwładnych, nadaje się na zastępcę dowódcy pułku jazdy lub instruktora w szkole kawalerii²³.

Co ciekawe, pod koniec 1921 r. rtm. W. Dunin-Żuchowski stał się jednym z frekwentantów WSWoj. Po zdaniu bardzo trudnych egzaminów rotmistrz został słuchaczem dwuletniego II Kursu Normalnego organizowanego na warszawskiej uczelni. Stawił się w siedzibie szkoły 30 listopada 1921 r. po zakończeniu leczenia. Po dwóch latach nauki 1 października 1923 r. rtm. W. Dunin-Żuchowski otrzymał dyplom naukowy oficera Sztabu Generalnego (SG, od 1928 r. oficera dyplomowanego)²⁴. Poza nim w szkoleniu uczestniczyło 59 oficerów, w tym przyszli generałowie i pułkownicy Wojska Polskiego, m.in. Zygmunt Bohusz-Szyszko, Wincenty Kowalski, Marian Romeyko, Tadeusz Pełczyński, a także Lucjan Janiszewski, Jerzy Stępniewski i Jarosław Szafran – w latach 1939–1940 r. jeńcy wojenni obozu specjalnego NKWD w Starobielsku²⁵.

Po ukończeniu II Kursu Normalnego rtm. W. Dunin-Żuchowski otrzymał następującą opinię od kadry naukowej WSWoj.: „Posiada niepospolite zalety charakteru i osobiste. [...] Doskonały oficer, bardzo inteligentny, umysł żywy i jasny sąd trafny,

21 Ibidem, k. 3–4.

22 P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997, s. 13, 16–17.

23 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1921, k. 63.

24 Ibidem, Arkusz ewidencyjno-kwalifikacyjny, k. 5.

25 *Charków. Księga Cmentarna...*, s. 183, 517, 527; P. Stawecki, *Oficerowie dyplomowani...*, s. 13, 16–17, 74–75.

wielka łatwość pracy. Jako kawalerzysta znakomity! Doskonały oficer, wyrobiony. Charakter ambitny, bardzo pracowity, taktowny [...]. Bardzo dobry jeździec. Będzie z czasem doskonałym wykładowcą”²⁶. Ostatnie zdanie z opinii za 1923 r. miało szansę się spełnić, ponieważ po zakończeniu kursu rtm. W. Dunin-Żuchowski pozostał w WSWoj. i od 1 października 1923 r. był asystentem oraz tłumaczem w Katedrze Taktyki Kawalerii, będąc nadal oficerem nadetatowym 5. Pułku Ułanów²⁷. Funkcję kierownika katedry sprawował francuski oficer ppłk Paul Louis Arthur Barbue, a poza rotmistrzem pomagał mu również w charakterze asystenta i tłumacza mjr SG Witold Mikulicz-Radecki²⁸.

Rok po wyznaczeniu na stanowisko asystenta i tłumacza w Katedrze Taktyki Kawalerii WSWoj. rtm. W. Dunin-Żuchowski awansowano do stopnia majora ze starszeństwem z 1 lipca 1923 r. i 10. lokatą w korpusie oficerów jazdy²⁹. Poza awansem w listopadzie 1924 r. mjr W. Dunin-Żuchowski miał po kilku latach wrócić do swojego macierzystego oddziału³⁰.

Podczas prawie rocznego pobytu w warszawskiej uczelni francuski oficer płk Louis Faury, pełniący wówczas funkcję dyrektora nauk WSWoj., wyrobił sobie o mjr. W. Dunin-Żuchowskim następującą opinię: „Znakomity oficer. Osobowość charakteryzującą się szczęśliwą równowagą inteligencji, osądu i taktu; wielkiego sumienia, pewnej siły działania, jest gwarantem wydajności. Jeździec pierwszej klasy. Usilnie proszę komendanta, aby Dunin-Żuchowski został ponownie poddany do dyspozycji Wyższej Szkoły Wojennej po zakończeniu dowodzenia”³¹. Prośba płk. L. Faury’ego miała zostać spełniona kilka lat później.

W 5. Pułku Ułanów mjr W. Dunin-Żuchowski objął początkowo stanowisko kwatermistrza³². Oddział po reorganizacji polskiej kawalerii w 1924 r. wraz z 7. Pułkiem Ułanów Lubelskich im. gen. Kazimierza Sosnkowskiego wchodził w skład 12. Brygady Kawalerii (BK), a ta podlegała dowództwu 2. Dywizji Kawalerii³³. Major W. Dunin-Żuchowski trafił do pułku w momencie istotnych zmian na stanowisku dowódcy. Po przybyciu do Ostrołęki meldował się płk. Spirydionowi Koiszewskiemu, który 15 stycznia 1925 r. został wyznaczony p.o. dowódcą 25. Pułku Ułanów Wielkopolskich w Prużanie, a jego miejsce w 5. Pułku Ułanów zajął

26 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1923, k. 72.

27 „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1922, nr 39, k. 20, 28; ibidem, 1923, nr 63, k. 585.

28 *W 50-lecie powstania Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie*, oprac. W. Chocianowicz, Londyn 1969, s. 167.

29 „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1924, nr 32, k. 170.

30 Ibidem, 1924, nr 107, k. 594.

31 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1924, k. 79.

32 „Rocznik Oficerski” 1924, s. 551.

33 J.S. Tym, *Kawaleria w operacji i w walce. Koncepcje użycia i wyszkolenie kawalerii samodzielnej Wojska Polskiego w latach 1921–1939*, wyd. 2 popr. i uzup., Warszawa 2014, s. 63.

ppłk. Anatol Jezierski – dotychczasowy zastępca dowódcy oddziału stacjonującego w garnizonie prużańskim³⁴. Te zmiany personalne niosły za sobą dodatkowe obowiązki służbowe dla mjr. W. Dunin-Żuchowskiego. W grudniu 1924 r. płk S. Koiszewski rozpoczął urlop związany z przeniesieniem na nowe stanowisko służbowe, w związku z czym do czasu przybycia jego następcy od 19 grudnia 1924 do 5 stycznia 1925 r. na czele oddziału stał bohater niniejszego artykułu, po czym powrócił na swoje dawne stanowisko³⁵. Ponadto od 7 stycznia do 6 lipca 1925 r. mjr. W. Dunin-Żuchowski sprawował również funkcję komendanta Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii nr 1 przy 2. DK³⁶. Nowy dowódca pułku ppłk A. Jezierski w następujących słowach ocenił służbę majora w bardzo intensywnym dla niego 1925 r.:

Typowy kawalerzysta. Bardzo zdolny, obdarzony głębokim umysłem, posiada duże doświadczenie bojowe i zdolności taktyczne. Wybitny wykładowca i kierownik wyszkolenia oficerskiego. Sportsmen o wielkiej energii i temperamencie. Do służby liniowej zamiłowany. Całkiem oddaje się służbie. Gorący patriota. Fizycznie silny i wytrzymały. W życiu poza służbowym – gentelman. Pod każdym względem oficer wybitny³⁷.

Po krótkim, bo jedynie rocznym, ale niezwykle dynamicznym okresie służby w 5. Pułku Ułanów przed mjr. W. Dunin-Żuchowskim miały być wyznaczone nowe i wymagające zadania. Dnia 25 listopada 1925 r. został przeniesiony do kadry oficerów kawalerii przy Departamencie Kawalerii Ministerstwa Spraw Wojskowych (MSWojsk.) z równoczesnym skierowaniem służbowym do Oddziału II SG do 31 grudnia 1925 r.³⁸. Miało to związek z wyznaczeniem majora w 1926 r. na odpowiedzialne stanowisko attaché wojskowego przy Poselstwie RP w Bukareszcie. Po kilku latach służby liniowej i naukowej otwierały się przed nim kolejne możliwości zawodowe. Miał ponownie wyjechać do Rumunii, ale tym razem w zupełnie innych okolicznościach niż te w 1919 r.

Zgodnie z procedurami mjr. W. Dunin-Żuchowski najpierw odbył staż w Oddziale II SG, podczas którego uzyskał informacje potrzebne do pracy w Rumunii, następnie został przedstawiony w rumuńskim poselstwie i otrzymał wniosek zaopatrzonej w *agrément*. Jednakże już po wyznaczeniu na początku 1926 r. mjr. W. Dunin-Żuchowskiego na stanowisko attaché wojskowego przy Poselstwie RP w Bukareszcie, Biuro Ścisłej Rady Wojennej zauważyło, że nie posiadał on wystarczających kwalifikacji do objęcia tej funkcji, ponieważ nie został wprowadzony

34 CAW-WBH, 25. Pułk Ułanów Wielkopolskich, sygn. I.321.25/1, Rozkaz dzienny nr 20 z 26 I 1925 r.; „Dziennik Personalny Rozkazów Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1925, nr 7, s. 30, 32.

35 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Arkusze ewidencyjno-kwalifikacyjny, k. 5.

36 Ibidem, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1925, k. 81.

37 Ibidem, k. 82.

38 „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1925, nr 123, k. 663; *Lista oficerów Sztabu Generalnego (stan z dn. 31 XII 1925 r.)*, Warszawa 1926, s. 12.

w przebieg polsko-rumuńskich rozmów, dotyczących negocjacji nad nowym układem politycznym oraz konwencją wojskową, co miało związek z uchwaleniem paktu reńskiego w 1925 r. Wycofanie mjr. W. Dunin-Żuchowskiemu *agrément* oraz zażądanie go dla kolejnego oficera, mjr. SG Włodzimierza Ludwiga, mogło wywołać u strony rumuńskiej przekonanie o panującym w Polsce chaosie decyzyjnym i być źle odebrane. Ponadto dla samego mjr. W. Dunin-Żuchowskiego ta sytuacja oznaczała, że zamykały się przed nim w przyszłości możliwości do objęcia stanowiska attaché wojskowego, choć niczym nie zawinił, a sam podczas stażu parokrotnie zgłaszał się do szefostwa Oddziału II SG z prośbą o zapoznanie go z przebiegiem polsko-rumuńskich negocjacji. Ostatecznie na stanowisko attaché wojskowego przy Poselstwie RP w Bukareszcie wyznaczono wspomnianego mjr. W. Ludwiga³⁹.

W związku z tą sytuacją polskie władze wojskowe podjęły decyzję o powrocie mjr. W. Dunin-Żuchowskiego po trzech latach przerwy na warszawską uczelnię wojskową, znajdującą się przy ul. Koszykowej 79. Ponownie wyznaczono go asystentem w Katedrze Taktyki Kawalerii WSWoj. Swoje obowiązki objął 16 lutego 1926 r., a już cztery miesiące później został wykładowcą w tejże katedrze⁴⁰. W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy powrót do WSWoj. dla 33-letniego mjr. W. Dunin-Żuchowskiego był awansem, czy tylko pocieszeniem po całej kuriozalnej sytuacji z mianowaniem na stanowisko attaché wojskowego przy Poselstwie RP w Bukareszcie. Z jednej strony, w Rumunii mogły się przed nim otworzyć nowe możliwości, miał zajmować się istotnymi z perspektywy międzynarodowej zadaniami, które wymagały od niego dużych zdolności, logicznego myślenia, taktu, wiedzy, wysokich umiejętności dyplomatycznych, a z drugiej, major mógł kontynuować swoją karierę jako teoretyk wojskowości, pracować nad nowymi publikacjami o modernizacji polskiej kawalerii i kształcić kolejnych oficerów w murach warszawskiej uczelni. Po roku pracy w WSWoj. bezpośredni przełożeni mjr. W. Dunin-Żuchowskiego nie zauważyli u niego chociażby rozgoryczenia po wydarzeniach z przełomu 1925 i 1926 r., a wręcz przeciwnie. Wspomniany już płk L. Faury w opinii za 1927 r. napisał:

Wykładowca taktyki kawalerii. Osobistość pierwszorzędna, inteligencja rozwinięta. Sąd całkowicie zrównoważony, sumiennosc i wydajność pracy, prawosc i szlachetność charakteru. Praktyczna i wyrozumowana znajomość swej broni i do taktyki ogólnej. Jeździec elegancki i śmiały. Takt bez zarzutu⁴¹.

39 R. Majzner, *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2 popr. i uzup., Częstochowa 2014, s. 472–473.

40 „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1927, nr 2, k. 10.

41 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1927, k. 91.

Natomiast za służbę za 1929 r. następcą płk. L. Faury'ego, po odejściu zgodnie z ustaleniami w 1928 r. oficerów francuskich z WSWoj., p.o. dyrektora nauk płk dypl. Tadeusz Zieleniewski wystawił majorowi następującą opinię:

Oficer o wysokim poczuciu godności własnej, lojalny, koleżeński, towarzysko doskonale wyrobiony. Doskonały kawalerzysta i sportsmen. Sąd trafny i bystry. Szybkość w ujmowaniu zagadnienia i w decyzji. Bardzo duży zmysł organizacyjny. [...] Nadzwyczaj przystępny sposób wykładania; [...] Wysokie wykształcenie fachowe, wybitna inteligencja i łatwość pracy dały ogólną wartość służbową bardzo wysoką, która została jeszcze podwyższona zwiększonym nakładem pracy⁴².

Komendant WSWoj. gen. bryg. Tadeusz Kutrzeba dodał: „Spokojny, cichy, inteligentny oficer. Posiada rozległą wiedzę pracując naukowo. Umysł ruchliwy mimo pozorów pewnej powolności zewnętrznej. Sportowiec, fizycznie bardzo wytrzymały. Dobry kolega, lojalny. Nadaje się na dowódcę pułku. Wybitny oficer”⁴³. Powrót do WSWoj. przyniosło również powstanie prac z dziedziny kawalerii autorstwa mjr. W. Dunin-Żuchowskiego, o czym w dalszej części niniejszego artykułu.

Podczas służby w WSWoj. mjr W. Dunin-Żuchowski uregulował swoje życie osobiste. Dnia 19 czerwca 1928 r. zawarł związek małżeński z Romą Kariną Kuczbardówną. Małżonkowie doczekali się syna. Ponadto w tym samym roku otrzymał kilka ważnych odznaczeń państwowych: rumuński Krzyż Pamiątkowy za wojnę 1916–1918 oraz polskie – Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921 i Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości⁴⁴.

Po prawie czterech latach służby w WSWoj. mjr W. Dunin-Żuchowski 20 stycznia 1930 r. został wyznaczony zastępcą dowódcy 3. Pułku Strzelców Konnych im. Hetmana Polnego Koronnego Stefana Czarnieckiego, zastępując na stanowisku ppłk. Tadeusza Seeligera-Reklewskiego. Przydział do pułku związany był z awansem na wyższy stopień oficerski; 3. Pułk Strzelców Konnych stacjonował w garnizonie w Wołkowysku (obecnie miasto na Białorusi, w obwodzie grodzieńskim). Oddział wraz z 25. Pułkiem Ułanów, 26. Pułkiem Ułanów Wielkopolskich im. hetmana Jana Karola Chodkiewicza, 27. Pułkiem Ułanów im. Króla Stefana Batorego i 9. Dywizjonem Artylerii Konnej wchodził w skład BK „Baranowicze” pod dowództwem gen. bryg. Stanisława Grzmot-Skotnickiego⁴⁵. Podczas dwuletniej służby w garnizonie w Wołkowysku mjr W. Dunin-Żuchowski współpracował z dwoma dowódcami 3. Pułku Strzelców Konnych – płk. dypl. Janem Władysławem Rozwadowskim i od

42 Ibidem, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1929, k. 100.

43 Ibidem.

44 Ibidem, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1928, k. 93.

45 A. Smoliński, *Z kart wojskowych tradycji Pomorza i Kujaw. Kawaleria oraz szkolnictwo kawaleryjskie i artyleria konna na terenie Dowództwa Okręg Korpusu Nr VIII „Toruń” na tle broni konnych Wojska Polskiego oraz armii wybranych państw europejskich z lat 1918–1939*, Gdańsk–Warszawa 2020, s. 137.

3 sierpnia 1931 r. z ppłk./płk. Leonardem Łodzią-Michalskim⁴⁶. Pierwszy z nich po roku służby w pułku wystawił mjr. Dunin-Żuchowskiemu następującą opinię: „Żołnierz z zamiłowaniem i upodobaniem. Interesuje się zawsze losem żołnierza. Wobec siebie wymagający, czym najskuteczniej zachęca dodatnie swych podkomendnych do pracy. [...] Umysł inteligentny. Bardzo dużo pracuje nad sobą, czym bardzo dodatnio oddziałuje na swe otoczenie. [...] Jest nie tylko wybitnym dowódcą, lecz również instruktorem. Wysoce wartościowy oficer”⁴⁷. Natomiast jeden z oficerów pułku, ówczesny rtm. Franciszek Skibiński, tak zapamiętał majora: „Bardzo rozumny i wykształcony, prawdziwy znawca zarówno kawaleryjskiego rzemiosła, jak i sztuki wojennej, taktowny, uprzejmy i niezawodny”⁴⁸.

Jeszcze pod koniec 1930 r. mjr W. Dunin-Żuchowski powrócił na kilka miesięcy do WSWoj. Na rozkaz z MSWojsk. i szefa SG w warszawskiej uczelni wojskowej pracował w okresie od 27 października do 15 grudnia 1930 r. W połowie miesiąca major wrócił do garnizonu w Wołkowysku i objął swoje obowiązki służbowe. Dla mjr. W. Dunin-Żuchowskiego niezwykle intensywny był kolejny rok służby, w 3. Pułku Strzelców Konnych. W związku z nieobecnościami i zmianami personalnymi na najważniejszym stanowisku w oddziale, od 10 stycznia do 10 marca oraz od 20 marca do 21 lipca 1931 r. p.o. dowódcy pułku⁴⁹. W tym czasie najistotniejszym jego zadaniem było czuwanie nad przygotowaniem wyznaczonych jeźdźców do wzięcia udziału w rozgrywanych corocznie zawodach konnych o Mistrzostwo Wojska Polskiego, określanych również Mistrzostwami Armii lub powszechnie „Militari”. Ekipa 3. Pułku Strzelców Konnych zdobyła w Wilnie ostatecznie I miejsce⁵⁰. Za osiągnięcie tak dobrego rezultatu p.o. dowódcy pułku mjr W. Dunin-Żuchowski otrzymał od dowódcy BK „Baranowicze” pochwałę. Ponadto w tym samym roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi „za zasługi na polu organizacji i wyszkolenia wojska”⁵¹. Dla mjr. W. Dunin-Żuchowskiego zwycięstwo w wileńskich zawodach miało zapewne duże znaczenie. Jako wybitny jeździec, pasjonat koni i sportu konnego musiał czuć dużą satysfakcję, gdy jego podwładni zwyciężyli, a major będąc p.o. dowódcy 3. Pułku Strzelców Konnych, odbierał gratulacje i pochwały. Zwieńczeniem niezwykle udanego roku był awans w grudniu 1931 r. do stopnia podpułkownika ze starszeństwem z dniem 1 stycznia 1932 r. i 1. lokatą w korpusie oficerów kawalerii⁵².

46 A. Kostrzewski, *3 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Polnego Koronnego Stefana Czarnieckiego*, Pruszków 1992, s. 13.

47 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1930, k. 106.

48 F. Skibiński, *Ułańska młodość 1917–1939*, Warszawa 1989, s. 220.

49 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1931, k. 108.

50 L. Kukawski, *Konno Mistrzostwa Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej*, Grajewo 2006, s. 63.

51 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1931, k. 108.

52 „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1931, nr 11, k. 397. Ponadto w 1932 r. został odznaczony Medalem Niepodległości, ibidem, 1932, nr 8, k. 334.

Po bardzo intensywnej dwuletniej służbie w 3. Pułku Strzelców Konnych, zakończonej awansem na wyższy stopień oficerski, bohater niniejszego artykułu w marcu 1932 r. powrócił do garnizonu warszawskiego. Rozkazem z 15 marca 1932 r. ppłk. W. Dunin-Żuchowskiemu przydzielono do Departamentu Kawalerii MSWojsk. na stanowisko szefa Wydziału Studiów. Poza nim w tym samym czasie do departamentu, jako zastępca szefa, trafił ppłk dypl. Karol Krzysztof Bokalski. Natomiast nowym zastępcą dowódcy 3. Pułku Strzelców Konnych został mjr Stefan Jan Platonoff, przeniesiony do Wołkowyska z 18. Pułku Ułanów Pomorskich⁵³. W roku 1932 39-letniego ppłk. W. Dunin-Żuchowskiemu przydzielono do Departamentu Kawalerii – jednej z najważniejszych instytucji w przedwojennym Wojsku Polskim odpowiadającej m.in. za nadzorowanie, rozwój, funkcjonowanie polskiej kawalerii. Na czele departamentu od 1931 r. stał płk dypl. Jan Karcz⁵⁴. Po dwóch latach pracy jako szef Wydziału Studiów ppłk W. Dunin-Żuchowski w 1934 r. został wyznaczony zastępcą szefa Departamentu Kawalerii MSWojsk., zastępując na stanowisku wspomnianego ppłk. K. Bokalskiego⁵⁵. Po roku służby na tym stanowisku płk J. Karcz wystawił bohaterowi niniejszego artykułu dosyć krytyczną opinię:

Umysł żywy, lecz nieco skomplikowany. Charakter raczej zamykający się w sobie, bez chęci oddziaływania. Umie się opanować w każdej sytuacji. Czasem duże mniemanie o sobie, ustępujące przed autorytetem służbowym. Inicjatywa niezmienną się. Posiada dużo cech dowódczych. Obszerne podejście do każdego zagadnienia. Wielka rutyna w służbie kawaleryjskiej. Zainteresowania związane ściśle z zawodem. Jako z-ca szefa Departamentu nie przejawia chęci do pracy samodzielnej. Otrzymane dyrektywy przepracował sumiennie, stąd wyniki dość dobre. W pracy nie wyszedł poza obowiązek, co było spowodowane chęcią pewnej wygody. Pracuje nad sobą, zwłaszcza w dziedzinie rozwoju myśli kawaleryjskiej. Jest pewien postęp w pracy nad opanowaniem języków obcych. Duży postęp w kierownictwie wydawnictwa „Przegląd Kawaleryjski”. Nadaje się na dowódcę pułku kawalerii, tak pod względem wartości osobistej, jak i zawodowych. Zwłaszcza w dziale wyszkolenia, umie dać dużo z siebie. [...] Zalety: duża równowaga duchowa, lojalność. Wady: duża chęć osobistej wygody i niezewnętrzniający się zapał w pracy. Na każdym stanowisku będzie pracował poprawnie, ale tylko w ramach służbowych wymagań⁵⁶.

W kolejnym roku ppłk W. Dunin-Żuchowski otrzymał o wiele lepszą opinię od płk. J. Karczka, jednak sprawujący bezpośredni nadzór nad pracami Departamentu Kawalerii MSWojsk. I wiceminister spraw wojskowych gen. bryg. Bronisław Reguński napisał:

53 Ibidem, 1932, nr 6, k. 235–236.

54 J.S. Tym, *Kawaleria w operacji...*, s. 50–51.

55 „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1934, nr 2, k. 6.

56 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1935, k. 121.

Na ogół zgadzam się z opinią wydaną przez szefa Departamentu Kawalerii. Mam wrażenie (rzadziej mam bezpośrednią styczność w pracy z ppłk. Żuchowskim bym mógł twierdzić bezapelacyjnie), że do pracy na stanowiskach specjalnie odpowiedzialnych w sztabach wyższych nie nadaje się – wykazuje za mało inicjatywy, rzutkości i precyzji w pracy. Pomimo dużej rutyny liniowej będzie odpowiadał na stanowisku dowódcy pułku kawalerii⁵⁷.

Ostatecznie oceny za 1935 i 1936 r. nie spowodowały odwołania ppłk. W. Dunin-Żuchowskiego z zajmowanego stanowiska i mógł dalej realizować stawiane przed nim zadania i obowiązki.

Natomiast w 1937 r. doszło do innej istotnej zmiany personalnej w Departamencie Kawalerii MSWojsk. i to na najwyższym stanowisku. Po sześciu latach sprawowania funkcji szefa departamentu płk. J. Karcza zastąpił dotychczasowy dowódca 12. BK, płk Piotr Skuratowicz. Nowy przełożony ppłk. W. Dunin-Żuchowskiego również wywodził się z armii rosyjskiej i miał bogate doświadczenie w służbie w kawalerii⁵⁸. W ostatniej zachowanej opinii, za 1937 r., płk P. Skuratowicz tak ocenił swojego zastępcę:

Charakter o zabarwieniu sangwinistycznym. Zamknięty w sobie. Bardzo opanowany. Inicjatywa nienarzucająca się. Umysł żywy, analizujący z dużą dozą krytycyzmu i dowcipu. Wysoce lojalny i koleżeński. Orientuje się szybko w różnych zagadnieniach i merytorycznie do nich podchodzi. Pracuje bardzo dokładnie. Niekoniecznie szybko. Nie lubi się przemęczać. Ma czasami zanadto rozległy sposób wypowiedzania swoich myśli. Wszystkie powierzone mu prace wykonuje dokładnie i sumiennie. Szczególnie w zakresie: przysposobienia wojskowego konnego, [...] taktycznych studiów doświadczalnych [...]. Ciężko pracuje nad sobą, pogłębiając swoją wiedzę dużą [liczbą – przyp. B.J.] studiów literatury. Szczególne zainteresowania wykazuje z zakresu: organizacji, wyszkolenia i motoryzacji. Zawsze dobrze wywiązujący się z obowiązków zastępcy szefa Departamentu Kawalerii. Nadaje się na dowódcę pułku kawalerii lub pułku zmotoryzowanego, do pracy w wyższych sztabach. Duża równowaga ducha, takt i lojalność służbowa. Czasami przesadna rozległość w wypowiedzaniu swoich myśli⁵⁹.

Podpułkownik W. Dunin-Żuchowski nie przez przypadek znalazł się w 1932 r. w Departamencie Kawalerii MSWojsk. i spędził tam kolejnych prawie siedem lat. Właściwie od początku swojej służby w Wojsku Polskim wykazywał zainteresowania jako teoretyk wojskowości. Po raz pierwszy mógł poważnie zająć się pracą naukową

57 Ibidem, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1936, k. 127–128.

58 B. Janczak, *Gen. dyw. Piotr Skuratowicz (1892–1940) – reformator polskiej kawalerii, ofiara zbrodni katyńskiej*. W: *O niewoli w 70 lat po wojnie. Studia i materiały*, red. V. Rezler-Wasielewska, Opole 2017, s. 160.

59 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Roczne uzupełnienie listy kwalifikacyjnej za rok 1937, k. 131.

podczas służby w okresie 1923–1924 w WSWoj., którą kontynuował z powodzeniem w kolejnych latach. W tym miejscu niniejszego artykułu warto przedstawić dokonania podpułkownika jako pisarza i teoretyka wojskowości. Swoje ustalenia, propozycje reform prezentował głównie na łamach jednego z najważniejszych czasopism wojskowych okresu międzywojennego, a mianowicie w „Przeglądzie Kawaleryjskim”, którego w latach 1933–1939 był także redaktorem naczelnym. Łącznie w „Przeglądzie Kawaleryjskim” ukazało się 17 artykułów jego autorstwa. Wykaz tych publikacji przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Wykaz artykułów opublikowanych przez ppłk. dypl. Włodzimierza Dunin-Żuchowskiego na łamach „Przeglądu Kawaleryjskiego”

Lp.	Tytuł artykułu	Numer i rok wydania	Strony
1	<i>Jeszcze o bitwie pod Jarostawicami</i>	nr 2, 1926 r.	53–61
2	<i>Zwiady kawalerji, cz. 1</i>	nr 5, 1926 r.	3–34
3	<i>Zwiady kawalerji, cz. 2</i>	nr 6, 1926 r.	3–44
4	<i>Uwagi o samochodach pancernych w kawalerji, cz. 1</i>	nr 4, 1927 r.	399–411
5	<i>Uwagi o samochodach pancernych w kawalerji – dokończenie, cz. 2</i>	nr 5, 1927 r.	499–525
6	<i>Kawalerja a system terytorjalno-milicyjny</i>	nr 4, 1928 r.	273–307
7	<i>Oblicze przyszłej wojny a kawalerja</i>	nr 2, 1929 r.	87–103
8	<i>Narciarze a kawalerja</i>	nr 5, 1930 r.	307–315
9	<i>U progu nowego roku szkolnego (organizacja wyszkolenia w pułku)</i>	nr 10, 1931 r.	227–243
10	<i>Jeszcze o systemie wyszkolenia w pułku kawalerji</i>	nr 8/9, 1932 r.	151–156
11	<i>Zimowe szkolenie organów dowodzenia</i>	nr 12, 1932 r.	359–368
12	<i>O ubiorze kawalerzysty</i>	nr 12, 1933 r.	533–542
13	<i>Cele i środki (rozmyślenia noworoczne)</i>	nr 1, 1934 r.	5–16
14	<i>Kawaleryjskie filmy wyszkoleniowe</i>	nr 11, 1934 r.	545–562
15	<i>Przysposobienie Wojskowe Konne (wczoraj – dzisiaj – jutro)</i>	nr 6, 1935 r.	713–734
16	<i>Metody pracy w oddziałach Krakusów</i>	nr 1, 1937 r.	37–51
17	<i>Obrona przeciwlotnicza w kawalerii (na marginesie dyskusji)</i>	nr 12, 1938 r.	741–781

Źródło: Opracowanie własne na podstawie kwerendy bibliograficznej „Przeglądu Kawaleryjskiego”.

W latach 1926–1938, poza 1936 r., w „Przeglądzie Kawaleryjskim” w każdym roku ukazywał się przynajmniej jeden artykuł W. Dunin-Żuchowskiego. Najwięcej ich opublikował w 1926 r., bo aż trzy, a najbardziej owocny okres pisarski przypadł na czas służby w Departamencie Kawalerii MSWojsk., ponieważ wówczas na łamach

czasopisma ukazało się osiem artykułów. Jedną z najciekawszych prac autorstwa W. Dunin-Żuchowskiego, jaka znalazła się w tym czasopiśmie było opracowanie *Oblicze przyszłej wojny a kawalerja* z 1929 r. Autor proponował w nim głęboką modernizację kawalerii. Uważał, że należało zwiększyć liczbę posiadanych w jednostkach kawaleryjskich samochodów pancernych, uzbrojonych w armatę 47 mm i CKM, a tabory kawaleryjskie zaopatrzyć w pojazdy terenowe. Wniósł także, aby oddziały i poddziały kawalerii były wyposażone w środki łączności, lekki sprzęt przeprawowy. Ponadto podkreślił znaczenie ścisłej i stałej współpracy kawalerii z lotnictwem⁶⁰. Pozostałe artykuły jego autorstwa publikowane na łamach „Przeglądu Kawaleryjskiego” miały podobny charakter i dotyczyły głównie modernizacji kawalerii, wprowadzania nowego typu uzbrojenia czy metod szkoleniowych⁶¹. Poza „Przeglądem Kawaleryjskim” ppłk W. Dunin-Żuchowski zamieścił również artykuł w innym czasopiśmie wojskowym, a mianowicie w „Bellonie”⁶².

Dużym osiągnięciem z czasów drugiego pobytu w WSWoj. było opracowanie wraz z ówczesnym mjr. dypl. Mieczysławem Biernackim skryptu *Kawaleria*⁶³. Był to zbiór wykładów oraz ćwiczeń z kursu taktyki kawalerii prowadzonych na I i II roku studiów na warszawskiej uczelni wojskowej, w którym oficerowie poddali wykładni podstawowe terminy i pojęcia oraz twórczo rozwinęli zapisy w obowiązujących regulaminach kawaleryjskich. Warto jeszcze wspomnieć, że w 1929 r. ukazał się podręcznik *Służba kawalerzysty w polu*, który opracowali mjr Kazimierz Halicki i rtm. Mieczysław Rostafiński. Przy pracach nad powstawaniem tego opracowania brało udział kilku oficerów Wojska Polskiego, w tym bohater niniejszego artykułu, który był autorem jednego z rozdziałów: *Współdziałanie kawalerii z lotnictwem*⁶⁴.

Swoimi ustaleniami naukowymi ppłk W. Dunin-Żuchowski dzielił się również podczas odczytów. Należał do Kawaleryjskiej Sekcji Towarzystwa Wiedzy Wojskowej i podczas jednego z posiedzeń wygłosił referat „Nowy system rozpoznania kawalerii sowieckiej w świetle regulaminu «Ukazania potaktikie» 1934 r.”⁶⁵.

Dokonania W. Dunin-Żuchowskiego na polu naukowo-dydaktycznym najlepiej oddają słowa zawarte we wniosku o nadanie mu Krzyża Zasługi, sporządzone przez gen. T. Kutrzebę z 22 stycznia 1930 r.:

60 W. Dunin-Żuchowski, *Oblicze przyszłej wojny a kawalerja*, „Przegląd Kawaleryjski” 1929, nr 2, s. 87–103.

61 A. Bucholz, *Użycie kawalerii w przyszłej wojnie na łamach „Przeglądu Kawaleryjskiego” w latach 1924–1939*, Tarnowskie Góry–Zabrze 2015, s. 49–50, 88, 125.

62 W. Dunin-Żuchowski, *Związki mieszane*, „Bellona. Dwumiesięcznik Wojskowy” 1929, z. 1, s. 111–122.

63 M. Biernacki, W. Dunin-Żuchowski, *Kawaleria*, cz. 1: *Wykłady na I i II r. W.S.Woj.*, Warszawa 1930.

64 J.S. Tym, *Kawaleria w operacji...*, s. 222, 277.

65 D. Koreś, *Generał brygady Aleksander Radwan-Pragłowski (1895–1974). Studium biograficzne*, Warszawa 2012, s. 209–210.

Jest pierwszym polskim wykładowcą, który przejął od oficerów francuskich ciężar nie tylko nauczania, lecz również stworzenia polskich podstaw naukowych w dziale taktyki kawalerii w W.S.Woj. Nader intensywnie i wydajnie pracuje naukowo poza szkołą, szczególnie jako jeden z najpoważniejszych współpracowników „Przeglądu Kawalerii” [sic!]. Dzięki swej pracy postawił na wysoki poziom dział kawalerski w wydawnictwie „Zadania Taktyczne”. Ponadto opracował pierwsze skrypty W.S.Woj. z taktyki kawalerii⁶⁶.

Intensywna działalność ppłk. W. Dunin-Żuchowskiego jako teoretyka wojskowości została przerwana wraz z wybuchem II wojny światowej.

Po siedmioletniej służbie w Departamencie Kawalerii MSWojsk. ppłk. W. Dunin-Żuchowski został wyznaczony 1 sierpnia 1939 r. dowódcą 8. Pułku Ułanów Księcia Józefa Poniatowskiego, stacjonującego w koszarach w podkrakowskim Kobierzynie. Zastąpił na tym stanowisku płk. Kazimierza Mastalerza, który stał na czele oddziału od 1930 r. i objął dowództwo nad 18. Pułkiem Ułanów⁶⁷.

Miesiąc po objęciu przez ppłk. W. Dunin-Żuchowskiego stanowiska dowódcy 8. Pułku Ułanów rozpoczęła się kampania polska 1939 r. Podpułkownik miał niespełna kilka tygodni na zapoznanie się z żołnierzami, poziomem wyszkolenia, wyposażenia czy uzbrojeniem w oddziale. Władze wojskowe dokonały wielu podobnych zmian na krótko przed rozpoczęciem działań wojennych, co miało często również negatywne skutki, ponieważ nie każdy nowo mianowany dowódca potrafił się w tak krótkim czasie odnaleźć w panującej sytuacji. Takie wyzwanie stanęło także przed ppłk. W. Dunin-Żuchowskim i jak się miało okazać – dowodzenie 8. Pułkiem Ułanów było jego ostatnim, ale najtrudniejszym zadaniem podczas wieloletniej służby w Wojsku Polskim.

W momencie obejmowania dowództwa 8. Pułk Ułanów wchodził wraz z 3. Pułkiem Ułanów Śląskich, 5. Pułkiem Strzelców Konnych, 5. Dywizjonem Artylerii Konnej, 5. szwadronem łączności, 5. szwadronem pionierów, 5. szwadronem kolarzy, 51. dywizjonem pancernym, 85. baterią artylerii przeciwlotniczej i Batalionem Obrony Narodowej „Lubliniec”, w skład Krakowskiej BK pod dowództwem gen. bryg. Zygmunta Piaseckiego, a ta była podporządkowana Armii „Kraków”, na czele której stał gen. bryg. Antoni Szylling⁶⁸. Ze względu na ograniczenia objętościowe w niniejszym artykule nie omówię szczegółowo szlaku bojowego 8. Pułku Ułanów, a jedynie skupię się na najważniejszych wydarzeniach z okresu kampanii polskiej 1939 r., które miały wpływ na losy ppłk. W. Dunin-Żuchowskiego.

Po ogłoszeniu mobilizacji alarmowej 23 sierpnia 1939 r. 8. Pułk Ułanów wrócił z ćwiczeń z okolic Słomnik, Krzeszowic i Pustyni Błędowskiej do swoich koszar.

66 CAW-WBH, KAPiO, sygn. I.481.D.6531, Włodzimierz Dunin-Żuchowski, Wniosek o nadanie mjr. dypl. Dunin-Żuchowskiemu Włodzimierzowi „Krzyża Zasługi” z 22 I 1930 r., k. 206.

67 K. Krzczunowicz, *Ułani Księcia Józefa. Historia 8 Pułku Ułanów ks. Józefa Poniatowskiego 1784–1945*, Londyn 1960, s. 227.

68 W. Steblik, *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989, s. 51, 724.

W nocy z 24 na 25 sierpnia pułk, na czele ze swoim dowódcą, udał się na koncentrację Krakowskiej BK do rejonu Ogrodzieńca, gdzie znajdował się do 29 sierpnia. Następnego dnia żołnierze przeszli w rejon Koziegłowy–Woźniki. Pod Woźnikami w dniach 1–2 września 1939 r. brygada prowadziła wyczerpujące walki opóźniające przeciwko Wehrmachtowi. W czasie ich trwania żołnierze dowodzeni przez ppłk. W. Dunin-Żuchowskiego zniszczyli kilka pancernych pojazdów nieprzyjaciela. Następnie z powodu przewagi wojsk niemieckich jednostki Krakowskiej BK rozpoczęły odwrót w kierunku Zawiercia⁶⁹.

Podczas postoju 8. Pułku Ułanów w miejscowości Pradła ppłk. W. Dunin-Żuchowski otrzymał rozkaz zajęcia i obrony Szczekocin. Jednak w wyniku przewagi jednostek nieprzyjaciela, tocząc zaciekle walki odwrotowe, pułk 3 września 1939 r. został częściowo rozbity i stracił kontakt z Krakowską BK. Następnego dnia pozostałości pułku ubezpieczały linię rzeki Nidy w rejonie m. Brzegi, w dniach 7–8 września znajdowały się w m. Wierzbnik, a od 8 do 9 września w Solcu nad Wisłą. W dniach 12–14 września 8. Pułk Ułanów w składzie Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej bronił linii Wisły oraz Kraśnika. Od 18 września oddział dowodzony przez ppłk. W. Dunin-Żuchowskiego walczył w składzie kombinowanej brygady kawalerii płk. Adama Zakrzewskiego, tocząc boje m.in. o Krasnystaw (19 września) czy Czartowczyk (21–22 września). W drugiej dekadzie września 1939 r. brygada została podporządkowana Grupie Operacyjnej gen. bryg. Władysława Andersa. Na jego rozkaz w wyniku trudnej sytuacji wojennej polscy żołnierze mieli przebijać się na Węgry⁷⁰. Granicę polsko-węgierską starał się przekroczyć także ppłk W. Dunin-Żuchowski wraz z 20 innymi żołnierzami, ale pomiędzy Samborem i Starym Samborem został złapany przez Ukraińców i przekazany stronie sowieckiej, trafiając do obozu przejściowego w Jarmolińcach niedaleko Płoskirowa (obecnie miasto Chmielnicki w Ukrainie)⁷¹.

Późną jesienią 1939 r. ppłk W. Dunin-Żuchowski znalazł się w obozie specjalnym NKWD w Starobielsku, w którym 4 grudnia 1939 r. przebywało już 3907 polskich jeńców wojennych⁷². Wśród nich znalazło się kilku oficerów z dowodzonego przez podpułkownika w czasie kampanii polskiej 1939 r. 8. Pułku Ułanów, m.in. rtm. Jerzy S. Bujalski (dowódca szwadronu CKM), rtm. Kazimierz Skowroński-Prus (adiutant) czy por. Gustaw Szewczyk (dowódca plutonu łączności). Jeńcami obozu

69 L. Mitkiewicz, *Kawaleria Samodzielna Rzeczypospolitej Polskiej w wojnie 1939 roku*, oprac. i red. nauk. J.S. Tym, Kraków 2013, s. 172–180; J. Rzepecki, *W Armii „Kraków”*. W: *Wrzesień 1939 w relacjach i wspomnieniach*, [aut.]: E. Rydz-Śmigły i in., oprac. M. Cielewicz, E. Kozłowski, Warszawa 1989, s. 519–523; P. Wywiół, *Garnizon Wojska Polskiego w Krakowie w latach 1918–1939*, Kraków 2019, s. 473.

70 Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, *Relacje z Kampanii 1939 roku*, sygn. B.I.54/J, Relacja z kampanii wrześniowej 1939 r. Zdzisława Januszewskiego, [b.p.]; K. Krzeczunowicz, *Ułani Księcia Józefa...*, s. 243–258; L. Mitkiewicz, *Kawaleria Samodzielna...*, s. 179, 390–391.

71 Z. Godyń, *Straty spośród kawalerzystów i pancernych z rąk sowieckich w II wojnie światowej*, Londyn 1976, s. 26; P. Żaroń, *Obozy jeńców polskich w ZSRR w latach 1939–1941*, Warszawa–Londyn 1994, s. 148.

72 B. Gałek, *Starobielsk. Obóz jeniecki NKWD wrzesień 1939–maj 1940*, Warszawa 2008, s. 27.

starobielskiego byli także koledzy ppłk. W. Dunin-Żuchowski z okresu służby w Departamencie Kawalerii MSWojsk., m.in. gen. Piotr Skuratowicz, mjr dypl. Mieczysław H. Fiedler, mjr dypl. Józef Lidwin, mjr Ryszard S. Liwicki oraz mjr dr Otton Weldon⁷³.

Do starobielskiego obozu jenieckiego trafił również młodszy o cztery lata brat bohatera niniejszego artykułu – kpt. Aleksander Dunin-Żuchowski⁷⁴. Urodził się 11 września 1897 r. w Jelizawietgradzie. W Wojsku Polskim służył m.in. w 12. Pułku Artylerii Polowej, 12. Pułku Artylerii Ciężkiej, 5. Pułku Artylerii Lekkiej we Lwowie⁷⁵. Do stopnia kapitana został awansowany w 1924 r. ze starszeństwem z dniem 1 lipca 1923 r. i 114. lokatą w korpusie oficerów artylerii. Tym samym rozkazem jego starszy brat otrzymał awans do stopnia majora⁷⁶. W trakcie kampanii polskiej 1939 r. kpt. A. Dunin-Żuchowski był dowódcą 151. baterii artylerii górskiej, która wchodziła w skład 1. Brygady Górskiej Strzelców Korpusu Ochrony Pogranicza, tocząc m.in. walki o Węgierską Górkę niedaleko Żywca. W czasie walk odniósł niegroźną ranę w szyję. W wyniku sytuacji wojennej w drugiej połowie września kpt. A. Dunin-Żuchowski dostał się do niewoli sowieckiej i późną jesienią 1939 r. trafił do obozu specjalnego NKWD w Starobielsku⁷⁷.

Dnia 5 marca 1940 r. władze Związku Sowieckiego wydały decyzję o wymordowaniu jeńców wojennych przetrzymywanych w obozach specjalnych NKWD w Kozielsku, Ostaszkwie, Starobielsku oraz w więzieniach w Kijowie i Mińsku. Na początku kwietnia funkcjonariusze NKWD rozpoczęli akcję „rozładowywania”, czyli mordowania w miejscach kaźni polskich jeńców wojennych przetrzymywanych w sowieckich obozach jenieckich i więzieniach. Pierwsze transporty ze Starobielska ruszyły dokładnie miesiąc po wydaniu marcowej decyzji⁷⁸. Do tej pory nie zostały odnalezione przez badaczy imienne listy wysyłkowe oraz spisy transportowe, dlatego nie można dokładnie stwierdzić, kiedy obóz starobielski opuścił ppłk W. Dunin-Żuchowski. Najprawdopodobniej wyjechał jeszcze w pierwszej dekadzie kwietnia wraz z innymi wyższymi oficerami Wojska Polskiego.

Ze Starobielska transportem kołowym ppłk W. Dunin-Żuchowski wraz z pozostałymi wyznaczonymi jeńcami został przewieziony do oddalonej o ok. 3 km stacji kolejowej, a następnie pociągiem trafił na dworzec w Charkowie. Stamtąd jeńców wojennych skierowano do miejsca kaźni, czyli charkowskiego więzienia NKWD, zlokalizowanego przy ul. Dzierżyńskiego 13. Podpułkownik został zastrzelony

73 *Charków. Księga Cmentarna...*, s. 50, 113, 299, 304, 490, 535, 587; Z. Godyń, *Straty spośród kawalerzystów...*, s. 62, 67, 80, 93–94, 97, 100; B. Janczak, *Gen. dyw. Piotr Skuratowicz...*, s. 164.

74 *Charków. Księga Cmentarna...*, s. 100.

75 „Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” 1921, nr 15, k. 794; ibidem, 1934, nr 11, k. 175.

76 Ibidem, 1924, nr 32, k. 170, 175.

77 S. Majka, *Wspomnienia. W: Okruchy pamięci. Wspomnienia i relacje byłych żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza*, oprac. S. Nowakowski, M. Klempert, Olsztyn 2015, s. 97, 99.

78 B. Gałek, *Starobielsk...*, s. 135–136, 363.

w piwnicach tego budynku strzałem w tył głowy w wieku 47 lat. Po wykonaniu przez funkcjonariuszy NKWD egzekucji ciało podpułkownika przewieziono i zakopano w specjalnych dołach w okolicach osiedla Piatichatki⁷⁹. Dziś w tym miejscu znajduje się Cmentarz Ofiar Totalitaryzmu w Charkowie, na którym spoczywają prochy ppłk. W. Dunin-Żuchowskiego, jego brata oraz pozostałych jeńców wojennych obozu specjalnego NKWD w Starobielsku⁸⁰.

W dołach katyńskich spoczywa bardzo wiele wybitnych postaci – lekarzy, naukowców, artystów, prawników oraz oficerów zawodowych, którzy w okresie dwudziestolecia międzywojennego swoją służbą, pracą, pomysłami chcieli zmodernizować i zmieniać polską armię, aby była nowocześniejsza. Jednym z takich oficerów był ppłk W. Dunin-Żuchowski, który służąc w WSWoj., czy Departamencie Kawalerii MSWojsk., a przede wszystkim wydając swoje publikacje starał się przyczynić do rozwoju kawalerii Wojska Polskiego, aby była zdolna stawić czoła jednostkom wojskowym nieprzyjaciela w momencie walk o niepodległość Polski. Zapewne, gdyby nie wybuch II wojny światowej, której następstwem była niewola sowiecka i tragiczna śmierć wiosną 1940 r., ppłk W. Dunin-Żuchowski mógł dosłużyć się w Wojsku Polskim szlifów generalskich i być świadkiem gruntownych zmian w polskiej kawalerii. Los chciał inaczej. Podpułkownik dypl. Włodzimierz Dunin-Żuchowski – wybitny teoretyk wojskowości, wykładowca, naukowiec – stał się jedną z wielu ofiar zbrodni katyńskiej.

Bibliografia

ARCHIWALIA

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego w Warszawie

– Kolekcja Akt Personalnych i Odznaczeniowych, sygn. I.481.D.6531,

– 25. Pułk Ułanów Wielkopolskich, sygn. I 321.25/1.

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie

– Relacje z Kampanii 1939 roku, sygn. B.I.54/J.

OPRACOWANIA

Agresja sowiecka na Polskę w świetle dokumentów 17 września 1939, t. 1: *Geneza i skutki agresji*, red. nauk. E. Kozłowski, Warszawa 1994.

Biernacki M., Dunin-Żuchowski W., *Kawaleria*, cz. 1: *Wykłady na I i II r. W.S.Woj.*, Warszawa 1930.

Bucholz A., *Użycie kawalerii w przyszłej wojnie na łamach „Przeglądu Kawaleryjskiego” w latach 1924–1939*, Tarnowskie Góry–Zabrze 2015.

Charków. Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego, oprac. J. Ciesielski i in., Warszawa 2003.

⁷⁹ Ibidem, s. 366–370.

⁸⁰ *Charków. Księga Cmentarna...*, s. 100.

Dunin-Żuchowski W., *Oblicze przyszłej wojny a kawalerja*, „Przegląd Kawaleryjski” 1929, nr 2.

Dunin-Żuchowski W., *Związki mieszane*, „Bellona. Dwumiesięcznik Wojskowy” 1929, z. 1.

„Dziennik Personalny Ministerstwa Spraw Wojskowych” różne wydania.

„Dziennik Rozkazów Wojskowych” 1919, nr 97.

Gałek B., *Starobielsk. Obóz jeniecki NKWD wrzesień 1939–maj 1940*, Warszawa 2008.

Głowacki A., *Podległość, funkcje, sieć i typy obozów NKWD dla jeńców polskich (1939–1941)*. W: *Sowiecki system obozów i więzień. Przykład wybranych państw*, red. J. Bednarek, Łódź 2013.

Godyń Z., *Straty spośród kawalerzystów i pancernych z rąk sowieckich w II wojnie światowej*, Londyn 1976.

Grzelak C., *Kresy w czerwieni. Agresja Związku Sowieckiego na Polskę w 1939 roku*, Warszawa 1998.

Jaczyński S., *Agenturalne rozpracowanie środowiska polskich oficerów więzionych w obozach jenieckich NKWD wrzesień 1939–sierpień 1941*, Siedlce 2021.

Jaczyński S., *Ocaleni od zagłady. Losy oficerów polskich ocalałych z masakry katyńskiej*, Warszawa 2012.

Jaczyński S., *Zagłada oficerów Wojska Polskiego na Wschodzie: wrzesień 1939–maj 1940*, Warszawa 2000.

Janczak B., *Gen. dyw. Piotr Skuratowicz (1892–1940) – reformator polskiej kawalerii, ofiara zbrodni katyńskiej*. W: *O niewoli w 70 lat po wojnie. Studia i materiały*, red. V. Rezler-Wasielewska, Opole 2017.

Katyni. Dokumenty zbrodni, t. 1: *Jeńcy nie wypowiedzianej wojny sierpień 1939–marzec 1940*, red. W. Materski i in., Warszawa 1995.

Koreś D., *Generał brygady Aleksander Radwan-Pragłowski (1895–1974). Studium biograficzne*, Warszawa 2012.

Kostrzewski A., *3 Pułk Strzelców Konnych im. Hetmana Polnego Koronnego Stefana Czarnieckiego*, Pruszków 1992.

Krzeczunowicz K., *Ułani Księcia Józefa. Historia 8 Pułku Ułanów ks. Józefa Poniatowskiego 1784–1945*, Londyn 1960.

Kukawski L., *Konne Mistrzostwa Wojska Polskiego w II Rzeczypospolitej*, Grajewo 2006.
Lista katyńska, oprac. A. Moszyński, Warszawa 1989.

Lista oficerów Sztabu Generalnego (stan z dn. 31 XII 1925 r.), Warszawa 1926.

Majka S., *Wspomnienia*. W: *Okruchy pamięci. Wspomnienia i relacje byłych żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza*, oprac. S. Nowakowski, M. Klempert, Olsztyn 2015.

Majzner R., *Attachaty wojskowe Drugiej Rzeczypospolitej 1919–1945. Strukturalno-organizacyjne aspekty funkcjonowania*, wyd. 2 popr. i uzup., Częstochowa 2014.

Mitkiewicz L., *Kawaleria Samodzielna Rzeczypospolitej Polskiej w wojnie 1939 roku*, oprac. i red. nauk. J.S. Tym, Kraków 2013.

Nowiński T., *Zarys historii wojennej 5-go Pułku Ułanów Zasławskich*, Warszawa 1929.

Okruchy pamięci. Wspomnienia i relacje byłych żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, oprac. S. Nowakowski, M. Klempert, Olsztyn 2015.

Przewoźnik A., Adamska J., *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*, [wyd. 2], Warszawa 2011.

„Rocznik Oficerski” 1923.

„Rocznik Oficerski” 1924.

„Rocznik Oficerski” 1928.

„Rocznik Oficerski” 1932.

J. Rzepecki, *W Armii „Kraków”*. W: *Wrzesień 1939 w relacjach i wspomnieniach*, [aut.]: E. Rydz-Śmigły i in., oprac. M. Cieplewicz, E. Kozłowski, Warszawa 1989.

Skibiński F., *Ułańska młodość 1917–1939*, Warszawa 1989.

Smoliński A., *Z kart wojskowych tradycji Pomorza i Kujaw. Kawaleria oraz szkolnictwo kawaleryjskie i artyleria konna na terenie Dowództwa Okręg Korpusu Nr VIII „Toruń” na tle broni konnych Wojska Polskiego oraz armii wybranych państw europejskich z lat 1918–1939*, Gdańsk–Warszawa 2020.

Stawecki P., *Oficerowie dyplomowani wojska Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław 1997.

Steblik W., *Armia „Kraków” 1939*, Warszawa 1989.

Tucholski J., *Mord w Katyniu*, Warszawa 1991.

Tym J.S., *Kawaleria w operacji i w walce. Koncepcje użycia i wyszkolenie kawalerii samodzielnej Wojska Polskiego w latach 1921–1939*, wyd. 2 popr. i uzupeł., Warszawa 2014.

W 50-lecie powstania Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie, oprac. W. Chocianowicz, Londyn 1969.

Wrzesień 1939 w relacjach i wspomnieniach, [aut.] E. Rydz-Śmigły i in., oprac. M. Cieplewicz, E. Kozłowski, Warszawa 1989.

Wywiół P., *Garnizon Wojska Polskiego w Krakowie w latach 1918–1939*, Kraków 2019.

Żaroń P., *Obozy jeńców polskich w ZSRR w latach 1939–1941*, Warszawa–Londyn 1994.

**Certified Lieutenant Colonel Włodzimierz Dunin-Żuchowski (1893–1940)
– Cavalry Officer, POW in the NKVD special camp in Starobilsk,
victim of the Katyń Crime (Summary)**

Keywords: Włodzimierz Dunin-Żuchowski, cavalry, Prisoner-of-War, Starobilsk, Katyń Crime

The aim of the article is to present the fate of Certified Lieutenant Colonel Włodzimierz Dunin-Żuchowski, who following the Polish Campaign of 1939, was taken captive by Soviets and was detained in one of the three special camps run by the NKVD, located in the buildings of a former convent in Starobilsk. In the interwar period of the 1920s, Lieutenant Colonel of the Polish Army Włodzimierz

Dunin-Żuchowski – an outstanding military theoretician in the field of cavalry – belonged to the circle of officers who saw the need for introducing profound reforms in the Army, aimed at providing Polish soldiers with adequate means to be able to effectively oppose enemy armies. During his nearly 20-year-long military service he wrote a number of works on changes in the Polish cavalry. His career and activity were broken by the outbreak of the Second World War. In the spring of 1940, he became one of the victims of the Katyń Crime: as a prisoner-of-war in the special camp of the NKVD in Starobilsk, he was murdered in Kharkiv. His remains are buried in the cemetery in Piatykhatky.